

JOLANTA SZPYRA-KOZŁOWSKA* | UNIwersYTET MARIi CURIE-SKOŁODOWSKIEJ, LUBLIN

Człowiek, polityk, podatnik. Czy generyczne maskulinum ma charakter w pełni inkluzywny?

Słowa kluczowe: męskie nazwy generyczne, inkluzywność, przesunięcie znaczeniowe, kognitywna teoria prototypów.

<https://doi.org/10.31286/JP.00623>

Podstawowe potrzeby człowieka obejmują pożywienie, wodę i dostęp do kobiet¹.

Erich Fromm

Wprowadzenie

Generyczność rzeczowników męskoosobowych zajmuje poczesne miejsce w studiach z zakresu językoznawstwa genderowego (np.: Spender 1980; Holmes 2001; Menegatti, Rubini 2017). Przypomnijmy pokrótce, że chodzi tu o właściwość osobowych nazw męskich, które – w zależności od kontekstu – mogą odnosić się albo tylko do mężczyzn, albo do osób obu płci. I tak w zdaniu: *Student spóźnił się na wykład, co zdenerwowało wykładowcę* obydwa rzeczowniki oznaczają mężczyzn, a w zdaniu: *Obowiązkiem studenta/studentów jest uzyskanie zaliczenia u wykładowcy/wykładowców* zarówno formy w liczbie pojedynczej, jak i formy w liczbie mnogiej mają znaczenie ogólne, generyczne i w jednakowym stopniu dotyczą obu płci, czyli mają charakter inkluzywny. Nazwy żeńskoosobowe, np.: *studentka/studentki, wykładowczyni/wykładowczynie*, na ogół nie mają tej cechy i oznaczają wyłącznie kobiety².

Pomimo że omawiane zjawisko w języku polskim wydaje się dość dobrze rozpoznane i opisane (np.: Karwatowska, Szpyra-Kozłowska 2005; Łaziński 2006; Nowosad-Bakalarczyk 2009; Małocha-Krupa 2018; Szpyra-Kozłowska 2021, 2023a, 2023b), wiele jego aspektów i psycholingwistycznych konsekwencji wymaga dalszych badań. W szczególności istotna i kontrowersyjna pozostaje kwestia, czy generyczne nazwy męskie faktycznie mają charakter włączający i odnoszą się w równym stopniu do kobiet i mężczyzn, tak jak formy męskie i żeńskie

* jolanta.szpyra-kozłowska@mail.umcs.pl; ORCID: 0000-0002-7079-4411

1 Oryg. „Man's vital needs include food, water and access to females” (tłum. własne).

2 Jak dowodzę w artykule (Szpyra-Kozłowska 2023b), wyjątkiem są niektóre rzeczowniki żeńskie będące nazwami sfeminizowanych zawodów, np.: *pielęgniarka, salowa, niania*, które mogą być używane w znaczeniu ogólnym.

(np. *student i studentka*³) czy określenia prawdziwie inkluzywne, obejmujące obie płcie (np.: *osoba, dziecko, noworodek*).

Dotychczasowe badania męskich nazw generycznych, nie tylko językoznawcze, ale także psychologiczne, prowadzone w wielu krajach od kilkudziesięciu lat, podważają tezę o ich pełnej inkluzywności i wskazują na negatywne skutki ich stosowania⁴. Badaczki i badacze zgodnie stwierdzają, że użycie generycznego maskulinum wywołuje głównie męskie skojarzenia, przyczyniając się do tzw. językowej niewidzialności kobiet, co wykazano na gruncie wielu języków, np.: angielskiego (Gastil 1991), hiszpańskiego (Nissen 2002), rosyjskiego (Doleschal, Schmid 2001) czy niemieckiego (Gabriel, Mellenberger 2004).

Nieliczne rodzime prace potwierdzają obserwacje o ograniczonej inkluzywności generycznego maskulinum. Katarzyna Bojarska (2011) wykazała w eksperymencie psycholingwistycznym, że takie formy znacznie częściej wywołują męskie skojarzenia niż określenia dwurodzajowe. Badając rozumienie męskich nazw generycznych przez dzieci w szkole podstawowej, dowiodłam, że odnoszą je one głównie do mężczyzn, a nie do obu płci (Szpyra-Kozłowska 2021). Agnieszka Szuba, Theresa Redl i Helen de Hoop (2022) ujawniły zwiększoną trudność przetwarzania przez kobiety informacji zawartych w tekstach z generycznym użyciem męskich form czasowników. Inne negatywne konsekwencje stosowania nazw ogólnych omawiam szczegółowo w innych pracach (Szpyra-Kozłowska 2021, 2023a, 2023b).

W niniejszym artykule, na podstawie nowych i interesujących danych językowych uzyskanych poprzez analizę wybranych tekstów oraz w badaniu ankietowym, przedstawiam dodatkowe dowody wskazujące na to, że inkluzywność form androcentrycznych jest jedynie pozorna, ponieważ tworzą one w naszym umyśle przede wszystkim mentalne wyobrażenie mężczyzn, co przekłada się następnie na ich męską egzemplifikację w języku. Wykazuję prawdziwość tego twierdzenia, po pierwsze, na podstawie studium niebadanego wcześniej w języku polskim zjawiska przesunięcia znaczeniowego od ogólnego do męskiego, np. *podatnik* > *Kowalski* (rozd. 2). Po drugie, porównuję konotacje z kobietami i mężczyznami generycznego maskulinum (np.: *naukowiec, naukowcy*) w porównaniu z formami obu rodzajów (np.: *naukowiec/naukowczynie, naukowcy/naukowczynie*), uwzględniając rolę kolejności nazw oraz płci respondentów i respondentek, w oryginalnym badaniu ankietowym z udziałem 80 studentek i studentów (rozd. 3). Na płaszczyźnie teoretycznej zaś wyniki obu badań zostaną zinterpretowane w świetle kognitywnej teorii prototypów odzwierciedlonej w schemacie myślowo-kulturowym: 'człowiek = mężczyzna' (rozd. 1).

1. Kognitywna teoria prototypów a męskie rozumienie form generycznych

Proponuję, by głównie męskie skojarzenia z nazwami generycznymi wyjaśnić w ramach psychologicznej i kognitywnej teorii prototypów (Rosch 1975; Lakoff 1987), nawiązującej do pojęcia podobieństwa rodzinnego Ludwiga Wittgensteina (1953/2000). W znacznym uproszczeniu

3 W piśmie coraz powszechniejsze jest stosowanie tzw. *splittingu*, np. *student(ka)*. Najobszerniejszy jak dotąd opis form włączających w polszczyźnie można znaleźć w publikacji Iwony Chmury-Rutkowskiej i Jolanty Szpyry-Kozłowskiej (2023).

4 Prowadzone są również obszerne badania nad negatywnymi konsekwencjami stosowania męskich form generycznych, np. w ogłoszeniach o pracy (Horvath, Szczesny 2016) czy w dokumentach sądowych.

według tego podejścia, odbiegającego od tradycyjnych arystotelesowskich i strukturalistycznych koncepcji semantyki, w naszej mentalnej reprezentacji danej kategorii semantyczno-leksykalnej mieszczą się leksemy mające cechy wspólne, odróżniające je od innych i stanowiące semantyczną rodzinę. Na przykład kategoria *ptaki* obejmuje zwierzęta, których skóra jest pokryta piórami, posiadające skrzydła i dziób, rozmnażające się przez składanie i wysiadanie jaj, a *warzywo* to ‘roślina zielna, której korzenie, liście, kwiatostany lub owoce używane są jako pożywienie’ (SJP PWN). W obrębie każdej kategorii znajdziemy jej bardziej lub mniej typowych przedstawicieli. Jej typowi reprezentanci przywoływani są przez nas w pierwszej kolejności, kiedy mamy podać przykłady wyrazów należących do danej klasy. Na przykład mieszkańcy i mieszkanki Polski poproszeni o nazwanie dowolnego gatunku ptaków prawdopodobnie częściej wymieniają *wróbla* czy *gołębia* niż *pingwina* lub *strusia*, a przy wyliczaniu warzyw *ziemniaki*, *marchewka* czy *pomidor* zazwyczaj przyjdą im na myśl wcześniej niż *bakłażan* lub *bataty*⁵. Innymi słowy, w danej lokalizacji geograficznej i kulturze niektóre ptaki są bardziej „ptasie”, a niektóre warzywa bardziej „warzywne” niż inne⁶. Taka koncepcja oznacza, że jednostki leksykalno-semantyczne wchodzące w skład danej kategorii posiadają strukturę hierarchiczną, w której jedne zajmują bardziej centralne, inne zaś bardziej peryferyjne miejsce.

Jak dowodzą liczne prace (np.: Spender 1980; Hamilton 1991; Menegatti, Rubini 2017), prototypowym człowiekiem, głównym reprezentantem gatunku ludzkiego w kulturze męskocentrycznej jest mężczyzna. Dotyczy to również innych osobowych nazw maskulinum, podrzędnych wobec ogólnej kategorii ‘człowiek’, takich jak: *obywatel*, *urzędnik*, *pacjent*, *klient*, których mentalna reprezentacja jest głównie męska, przede wszystkim ze względu na androcentryzm, przez wieki kształtowany i utrwalony w języku, jak i na rodzaj gramatyczny (w języku polskim i innych językach, które różnicują gramatycznie określenia kobiet i mężczyzn), co skutkuje głównie męskimi skojarzeniami tych wyrazów⁷. Innymi słowy, mężczyźni są usytuowanymi centralnie, czyli bardziej typowymi przedstawicielami wymienionych nazw niż kobiety, zajmujące bardziej peryferyjną pozycję, co wyraża się schematem myślowo-kulturowym: ‘człowiek = mężczyzna’. Michela Menegatti i Monica Rubini stwierdzają: „dlatego też, kiedy ktoś mówiący, odnosząc się do kogoś, używa nazwy generycznej, zakłada się, że tą osobą jest mężczyzna, o ile nie ma wyraźnego wskazania, że jest inaczej”⁸. Stosując terminologię szkoły praskiej, można ponadto stwierdzić, że formy męskie⁹ mają charakter nienacechowany, pierwotny, żeńskie natomiast w większości są nacechowane, wtórne (Nowosad-Bakalarczyk 2009), nie tylko na płaszczyźnie słowotwórczej, ale także kognitywno-semantycznej.

5 Mogłam się o tym przekonać, przeprowadzając nieformalny sondaż wśród kilku osób, który potwierdził prawdziwość tego założenia, a podane powyżej przykłady ptaków i warzyw pochodzą właśnie z tego minibadania.

6 Takie podejście potwierdziły badania eksperymentalne, np. przeprowadzone przez Eleonor Rosch (1975) z udziałem amerykańskich studentek i studentów oceniających punktowo bardziej typowe i mniej typowe meble.

7 Konotacje łączą się także ze stereotypami genderowymi związanymi z daną nazwą. Skoro prestiżowe funkcje i stanowiska, np.: prezydenta, ambasadora, rektora, pełnili dawniej tylko mężczyźni, stereotypowo właśnie z nimi je kojarzymy.

8 Oryg.: „therefore, when speakers refer to a person with a generic term, it is assumed to be male unless there is an explicit indication to the contrary” (tłum. własne).

9 Jak dowodzę w swojej książce (Szpyra-Kozłowska 2021), generyczność form męskich w polszczyźnie dotyczy nie tylko rzeczowników, ale także przymiotników, czasowników i niektórych zaimków.

2. Przesunięcie znaczeniowe

Część analityczną zacznę od omówienia zjawiska, które nie zostało jak dotąd odnotowane i zbadane na gruncie języka polskiego. W języku angielskim określane jest ono jako *slip-page* ‘poślizg, ześlizgnięcie, osunięcie’, co oddaję terminem ‘przesunięcie znaczeniowe’, nazywającym sytuację, w której osoba mówiąca lub pisząca używa wyrazu o znaczeniu ogólnym, inkluzywnym, odnoszącym się do obu płci, by potem przejść do jego męskich egzemplifikacji (Spender 1980; Cameron 1985; Hamilton 1991; Holmes 2001), zgodnie ze zmodyfikowanym nieco schematem: ‘człowiek > mężczyzna’. Jest to wynikiem częstego utożsamiania nazw generycznych z mężczyznami i uznawania mężczyzny za prototypowego człowieka. Najczęściej przytaczanym przykładem ilustrującym przesunięcie znaczeniowe jest twierdzenie autorstwa Ericha Fromma służące jako motto tego artykułu: „Podstawowe potrzeby człowieka obejmują pożywienie, wodę i dostęp do kobiet”¹⁰ (za: Spender 1980: 155). Janet Holmes (2001: 124) podkreśla wagę omawianej kwestii, uznając, że jest ona szczególnie istotna w rozumieniu tego, jak nazwy generyczne funkcjonują w naszym myśleniu i języku. Zagadnienie jest wszakże jedynie krótko wzmiankowane w literaturze przedmiotu i zazwyczaj ilustrowane przywołanym fragmentem – ze względu na to, że w języku angielskim, którego dotyczy najwięcej publikacji z zakresu językoznawstwa genderowego, większość rzeczowników osobowych¹¹, np.: *citizen* ‘obywatel(ka)’, *client* ‘klient(ka)’, ma charakter dwurodzajowy. Odmienna sytuacja zachodzi w językach takich jak polski, w których rodzaj gramatyczny rzeczowników jest zawsze określony.

W tej części artykułu prezentuję po raz pierwszy wybrane przykłady przesunięcia znaczeniowego w języku polskim, które można zaobserwować w wielu różnych tekstach. W badaniu wykorzystuję artykuły internetowe o charakterze informacyjnym.

człowiek

Człowiek, czyli istota ludzka – jak zaświadczać definicje słownikowe – jest nazwą generyczną, która odnosi się do osób obu płci. Jak jednak dowodzą Bärbel Miemietz (1993) oraz Małgorzata Karwatowska i Jolanta Szpyra-Kozłowska (2005), użycie tego rzeczownika w polszczyźnie w referencji szczegółowej wskazuje na wyłącznie męskie znaczenie, np. wyrażenia: *młody/ stary człowiek* czy zwrot *człowieku* odnoszą się do mężczyzn. B. Miemietz (1993: 171) konkluduje, że „prototypem człowieka jest mężczyzna”.

Przytoczmy kilka przykładów świadczących o prawdziwości powyższej obserwacji. W badaniu M. Karwatowskiej i J. Szpyry-Kozłowskiej (2005) poproszono 85-osobową grupę 12–13-latków o narysowanie obrazków pt. *Życie człowieka pierwotnego*. Na 82 spośród 85 rysunków widnieli jedynie mężczyźni, a tylko na trzech mężczyźni i kobiety. W innym studium relacjonowanym w tej samej książce zadanie dla grupy licealistów polegało na napisaniu kilku zdań z użyciem wyrazu *człowiek*. W większości wypadków omawiany rzeczownik pełnił albo

10 Rzeczownik *man* posiada dwa znaczenia: ‘człowiek’ i ‘mężczyzna’. W przywołanym cytacie, będącym fragmentem analizy ewolucji ludzkiego gatunku, wyraz ten jest użyty w pierwszym znaczeniu.

11 Oprócz nazw określających ludzi w kontekście biologicznym oraz z żeńskim przyrostkiem, np. *actress* ‘aktorka’.

funkcję generyczną (np. *Człowiek jest ssakiem*), albo odnosił się do konkretnych mężczyzn (np. *Człowiek, którego codziennie mijala w bramie, został jej mężem*). Jednakże w kilku tekstach widoczne było przejście od znaczenia ogólnego tego słowa do męskich przykładów:

Człowiek to najinteligentniejsza istota na ziemi. Pierwszym człowiekiem był Adam.

Najbogatszym człowiekiem jest Bill Gates.

Człowiek jest inteligentny i rozumny. Jednym z nich jest William Smith.

Poniżej przedstawiam kilka cytatów z bieżących artykułów informacyjnych, w których użyty jest pozornie inkluzywny rzeczownik *człowiek*, oznaczający, jak się dalej okazuje, mężczyznę¹²:

Podczas polowania postrzelony został człowiek. Mężczyzna trafił do szpitala, ale na szczęście jego życie nie jest zagrożone¹³.

Czernichów. Na ulicy zmarł człowiek. Mężczyzna zasłabł, pomagali mu przechodnie, nie udało się go uratować¹⁴.

Ze zgłoszenia wynikało, że w nieczynnej studni jest człowiek. Mężczyzna niedający oznak życia znajdował się na głębokości około 12 metrów, gdzie było mało tlenu¹⁵.

Chory człowiek uciekł ze szpitala. Od wczoraj trwają poszukiwania młodego mężczyzny, który uciekł ze Szpitala Psychiatrycznego w Jarosławiu¹⁶.

Nie znalazłam tekstów, w których rzeczownik *człowiek* odnoszący się do konkretnej osoby stanowiłby wprowadzenie do opisu wydarzenia z udziałem kobiety¹⁷. To pokazuje prawdziwość kognitywnego schematu: 'człowiek > mężczyzna'.

obywatel¹⁸

Płacenie podatków to obowiązek, który dotyczy pracowników w większości krajów. Załóżmy, że nasz przykładowy obywatel mieszka z żoną w Szczecinie, zaś do pracy jeździ codziennie do Berlina¹⁹.

12 Część cytatów została skrócona z pełnym zachowaniem ich sensu. Dostęp do źródeł: kwiecień i maj 2023 roku.

13 <https://tiny.pl/ccvvgj>.

14 <https://tiny.pl/ccvvl>.

15 <https://cqq.pl/8fh>.

16 <https://tiny.pl/ccv75>.

17 W niektórych wypadkach zazwyczaj inkluzywny wyraz *ludzie* jest także określeniem mężczyzn, np. w tytule książki Stanisława Antoniego Wotowskiego *Kobiety w życiu wielkich ludzi* (Biblioteka Domu Polskiego, Warszawa 1928).

18 Ze względu na ograniczenia długości artykułu w dalszej jego części podaję tylko po dwa przykłady przesunięcia znaczeniowego dla każdej nazwy generycznej.

19 <https://tiny.pl/ccv7z>.

Co zyska obywatel Kowalski?

Przeciętny obywatel, który nie jest przedsiębiorcą, prawnikiem ani politykiem, nie musi mieć certyfikatu kwalifikowanego, aby wirtualnie załatwiać swoje sprawy²⁰.

W pierwszym fragmencie mowa jest o płaceniu podatków przez wszystkich obywateli, a jako przykład podany jest mężczyzna mający żonę. W drugim cytacie *przeciętnym obywatelem* okazuje się *Kowalski*.

podatnik

Miliony Polaków właśnie składają deklaracje podatkowe. Gdy się spóźnisz, fiskus rozpocznie naliczanie odsetek. I tak, jeżeli podatnik Kowalski powinien zapłacić 1 tys. zł, to każdy miesiąc zwłoki będzie go kosztował już 10 zł²¹.

Wielu podatników zadaje sobie pytanie, czy od podatku można odliczyć koszty poniesione w związku z opłatami za internet? Aby lepiej zobrazować sytuację, posłużmy się przykładem: Podatnik Kowalski zastosował rzeczoną ulgę w latach Podatnik Nowak odliczył koszty internetu w latach Podatnik Walczak po raz pierwszy skorzystał z ulgi w roku 2017. Podatnik Leśniak nie skorzystał jeszcze z ulgi w ogóle²².

W pierwszym wypadku przykładem podatnika jest *Kowalski*, a w drugim aż czterech mężczyzn.

urzędnik

Przyjmijmy hipotetyczną sytuację, że w jednym z urzędów brytyjskich ma dojść do przetargu informatycznego, o którym jakiś urzędnik wie, że jest z góry ustawiony. Nasz przykładowy urzędnik nazywa się John²³.

Dlaczego nie można zrozumieć urzędnika?

Wygląda to tak: urzędnik Kowalski musi przygotować odpowiedź na skargę petenta. Kowalski przekazuje kierownikowi projekt pisma. Po tygodniu Pan Mecenas przesyła odpowiedź, z której wynika rozstrzygnięcie korzystne dla petenta, lecz niekorzystne dla urzędu. Dyrektor wzywa Kowalskiego i każe mu przygotować odpowiedź zgodną z wytyczną Ministerstwa²⁴.

20 <https://tiny.pl/ccv7p>.

21 <https://tiny.pl/ccv74>.

22 <https://tiny.pl/ccv78>.

23 <https://tiny.pl/ccv7s>.

24 <https://tiny.pl/ccvrq>.

Jak widać w powyższych cytatach, angielski urzędnik ma na imię *John*, a polski nazywa się *Kowalski*. Ponadto mowa tu wyłącznie o innych męzczyznach: *kierowniku, mecenasie, petencie i dyrektorze*.

klient

Większość firm usługowych ułatwia kontakt z klientem przez infolinię. W praktyce nie zawsze odnosi to pożądaną skuteczną. Przykład klienta banku Millenium w Brodnicy jest tego odzwierciedleniem. Waldemar Podhajski z Ładnówka ma konto osobiste w tym banku²⁵.

Polisy OC

Wariant 1: 25-letni klient posiada prawo jazdy od Przykładowy kierowca jest kawalerem i nie ma dzieci.

Wariant 2: 35-letni klient posiada prawo jazdy od Przykładowy klient ma żonę i dwoje dzieci.

Wariant 3: 55-letni klient posiada prawo jazdy od Przykładowy klient ma żonę i jedno dorosłe dziecko²⁶.

W pierwszym tekście nazwa ogólna *klient* egzemplifikowana jest mężczyzną z podanym imieniem i nazwiskiem, a w drugim warianty polisy OC wyjaśnione są za pomocą aż trzech przykładowych męczyzn.

pacjent

Dieta a insulinoterapia

Przykład: mężczyzna 35 lat, cukrzyca typu 1, aktualna masa ciała 76 kg, wzrost 180 cm, praca siedząca umysłowa. Przykładowy pacjent prowadzi nieaktywny tryb życia²⁷.

Atak paniki to bardzo nieprzyjemne doświadczenie. Podam przykład. Człowiek jest na przyjęciu u teściów, słyszy nieprzyjemny komentarz pod swoim adresem. Wychodzi z przyjęcia i w drodze powrotnej ma atak paniki. Nasz przykładowy pacjent jest coraz bardziej dezorientowany²⁸.

W obu fragmentach *przykładowy pacjent* znowu jest mężczyzną.

pracownik

W wielu tekstach o charakterze doradczym i instruktażowym uwagi ogólne są ilustrowane wzorami, np. jak należy sporządzić ocenę jakiejś osoby czy wypełnić wymagany formularz. Oto kilka wypowiedzi tego typu:

²⁵ <https://tiny.pl/ccvrr>.

²⁶ <https://tiny.pl/ccvrd>.

²⁷ <https://tiny.pl/ccvr4>.

²⁸ <https://tiny.pl/ccvr2>.

Tworząc ocenę okresową pracownika, należy zadbać o aspekt formalny. [...] Opisowa ocena pracownika – przykłady. Jan Kowalski wykazuje doskonałą znajomość standardów organizacyjnych. Do swoich obowiązków podchodzi z dużym zaangażowaniem [...]”²⁹.

Niektóre firmy posiadają wzór, który służy przełożonym do oceny pracownika. Np. opis realizowanych zadań (*Pan Jan Kowalski odpowiada za przygotowywanie dokumentów pracowniczych*), poziom wiedzy i umiejętności (*Pan Jan Kowalski prezentuje bardzo wysoki poziom wiedzy z prawa pracy*)³⁰.

Tak jak poprzednio, także i tu przykładowym pracownikiem jest mężczyzna – wszechobecny i uniwersalny Polak *Jan Kowalski*³¹.

Poniżej przytaczam fragment wzoru listu polecającego³². W jego nagłówku figuruje nazwisko rekomendującego – *Krzystian Kleczek, dyrektor finansowy*:

List rekomendacyjny

Pan Krzysztof Bosak był zatrudniony w firmie JPF Bank Małopolski od 2017 do 2019 roku na stanowisku głównego księgowego. Pan Krzysztof Bosak wyróżniał się starannością, rzetelnością, umiejętnościami komunikacyjnymi [...].

Znamienne jest to, że zarówno rekomendujący, jak i rekomendowany są mężczyznami, choć w zawodzie, o który chodzi, pracują zarówno księgowi, jak i księgowie.

Jak wykazałam, przytoczone przykłady przejścia od nazwy ogólnej do jej męskich ilustracji są częste w różnych tekstach, np. o problematyce ekonomicznej (*pracownik, podatnik, klient*), administracyjno-urzędniczej (*obywatel, urzędnik*) czy medycznej (*pacjent*), w których teoretycznie inkluzywne rzeczowniki dla wielu piszących implikują mężczyzn, choć nie ma przeszkód, by na przykład we wzorze opinii o pracowniku posłużyć się żeńskim przykładem czy w liście rekomendacyjnym uwzględnić *Janinę Kowalską*³³.

Nie należy jednak zakładać, że jest to bezwzględna zasada, ponieważ zdarza się, choć znacznie rzadziej, że generyczne maskulinum uzyskuje żeńską egzemplifikację. Tak się dzieje w niektórych tekstach z takimi nazwami jak: *nauczyciel, uczeń, student*, np. we fragmencie zaczerpniętym ze strony internetowej pt. „Opinia o u c z n i u”, na której podano ponad 100 wzorów opinii, w tym dotyczących dziewcząt:

29 <https://tiny.pl/ccvr6>.

30 <https://tiny.pl/ccvr6>.

31 Jak dowodzę w innej artykule (Szpyra-Kozłowska 2023a), typowo męskie nazwy: *Kowalski, Polak, kolega/koleżdy* często odnoszą się także do kobiet.

32 <https://tiny.pl/ccvr3>.

33 Nie sposób ocenić skali omawianego zjawiska, ponieważ nie dysponujemy narzędziami badawczymi, które taką analizę by umożliwiły. Na przykład nie są tu przydatne badania korpusowe, gdyż nie pozwalają one na odróżnienie niuansów semantycznych, takich jak znaczenie generyczne i jednostkowe rzeczowników.

Informacja na temat funkcjonowania uczennicy w środowisku szkolnym (imię i nazwisko dziecka) uczennica klasy ... w Szkole Podstawowej nr ... w w ocenie nauczycieli jest dzieckiem miłym, sympatycznym i pogodnym. Jest bardzo pomyślna i kreatywna³⁴.

W tym wypadku wyraz ogólny *uczeń* ilustrowany jest przykładami zarówno męskimi, jak i żeńskimi, co wskazuje na jego rzeczywiste generyczne użycie, bez omawianego przesunięcia znaczeniowego³⁵.

3. Badanie ankietowe

3.1. Cele i przebieg badania

Ażeby zweryfikować tezę o prototypowym człowieku będącym mężczyzną i sprawdzić, w jakim stopniu użycie męskich rzeczowników generycznych oraz inkluzywnych form męsko-żeńskich wpływa na nasze skojarzenia z mężczyznami i kobietami, przeprowadziłam niestosowane wcześniej badanie ankietowe z udziałem 80 studentów i studentek anglistyki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (55 kobiet i 25 mężczyzn w wieku 20–22 lat). Jest to grupa o zbliżonych parametrach demograficznych, takich jak: wiek, wykształcenie, studia na tym samym kierunku, na tej samej uczelni, zamieszkanie (stałe lub czasowe) w dużym mieście (w Lublinie), pochodzenie z Lublina lub z innych miejscowości we wschodniej Polsce. Studentki/studentenci zostali poproszeni o podanie nazwisk trzech osób, które są znane w takich dziedzinach, jak sport, polityka, sztuka i nauka, w ankiecie z zadaniami różniącymi się od siebie redakcją poleceń. W pierwszej wersji użyto nazw męskich w liczbie pojedynczej (np.: *polityk, prezydent*), w drugiej nazw męskich i żeńskich, także w liczbie pojedynczej (np.: *polityk/polityczka, prezydent/prezydentka*), w trzeciej określił męskoosobowych w liczbie mnogiej (np.: *politycy, prezydenci*), a w czwartej form męsko- i żeńskoosobowych w liczbie mnogiej (np.: *politycy/polityczki, prezydenci/prezydentki*). Kolejność podwójnych nazw w ankietach była zróżnicowana.

Wybór badanych leksemów wynikał z dwóch czynników. Po pierwsze, uwzględniono określenia osób, których egzemplifikacja nie powinna przysparzać problemów, ponieważ nazwiska wielu osób zajmujących się sportem, muzyką czy polityką powinny być znane ankietowanym. Po drugie, wykorzystano rzeczowniki męskoosobowe, np.: *polityk, premier, prezydent, naukowiec*, często stosowane jako określenia kobiet³⁶ i zazwyczaj traktowane jako odnoszące się do obu płci. Świadczą o tym takie przykłady, jak: *premier Beata Szydło, prezydent Hanna Zdanowicz, minister Maląg*.

Respondentki/respondenci zostali podzieleni na cztery grupy. Zadaniem grupy 1 było podanie trzech nazwisk osób w następujących 10 kategoriach wyrażonych męskimi formami w liczbie pojedynczej: *wybitny sportowiec, znany polityk, reżyser filmowy, znany muzyk, premier,*

34 <https://tiny.pl/ccv9x>.

35 Dodajmy, że na 100 wzorów opinii zaledwie w kilku mowa jest o *uczennicach*, a w pozostałych o *uczniach*.

36 W tych wypadkach formy feminatywne, np.: *polityczka, premierka, prezydentka, naukowczyni*, nie są jeszcze utrwalone w języku.

noblista z literatury, polski poseł, prezydent miasta, minister, wybitny naukowiec. Grupa 2 miała wpisać trzy nazwiska osób w takich samych kategoriach co grupa 1, ale z poleceniem zawierającym podwójne nazwy męskie i żeńskie, przy czym w pięciu pierwszych wypadkach określenie męskie poprzedzało żeńskie, a w pozostałych było odwrotnie, np.: *wybitny sportowiec/wybitna sportsmenka, polska posłanka/polski poseł*. W grupach 3 i 4 polecenia zostały zredagowane z użyciem rzeczowników w liczbie mnogiej. Grupę 3 poproszono o podanie nazwisk wyrażonych męskimi rzeczownikami, np. 3 *wybitnych sportowców*, a grupa 4 wpisywała nazwiska trzech osób będących przykładami np. *wybitnych sportowców/sportowczyń*. Tak jak w grupie 2 kolejność pierwszych pięciu nazw była męsko-żeńską, a w następnych pięciu była odwrotna, np.: 3 *znanych polityków/polityczek, noblistek/noblistów z literatury*.

Celem badania była próba znalezienia odpowiedzi na następujące pytania:

1. Ile męskich i ile żeńskich przykładów podano w ankietach?
2. Czy polecenia: z formą męską (w liczbie pojedynczej i mnogiej, np. *polityk/politycy*) oraz z męską i żeńską (w obu liczbach, np. *polityk/polityczka, politycy/polityczki*) wpływają na liczbę podanych nazwisk kobiet i mężczyzn?
3. Czy istotna dla wyników jest kolejność nazw (męska-żeńską kontra żeńska-męska) w poleceniu (np. *polityk/polityczka* kontra *polityczka/polityk*)?
4. Czy płęć ankietowanych wpływa na udzielane odpowiedzi?

Należy podkreślić, że tak skonstruowana ankieta jest zarówno sprawdzianem wiedzy o świecie, która jest niezbędna do podania nazwisk reprezentantek/reprezentantów 10 dziedzin, jak i testem psycholingwistycznym, badającym wpływ sformułowania polecenia na udzielone odpowiedzi. Udział w badaniu, przeprowadzonym w kwietniu 2023 roku, był dobrowolny, a uczestniczące w nim osoby nie znały jego celu.

3.2. Wyniki

Poniżej przedstawiam i omawiam uzyskane wyniki w kolejności zgodnej ze sformułowanymi powyżej pytaniami.

Ad 1. Liczba podanych nazwisk kobiet i mężczyzn

W ankietach znalazły się łącznie 1764 nazwiska, z których 74,6 procent to nazwiska mężczyzn, a 25,4 procent – kobiet. Oznacza to, że trzy czwarte wszystkich egzemplifikacji stanowili mężczyźni, kobiety zaś tylko jedną czwartą.

W kategorii *wybitny sportowiec* (we wszystkich użytych sformułowaniach) najczęściej wymieniano: Roberta Lewandowskiego, Adama Małysza, Kamila Stocha, Usainę Boltę, Lionela Messiego, Cristiana Ronalda, Ięę Świątek, Justynę Kowalczyk, Agnieszkę Radwańską. *Znany polityk* to przeważnie mężczyzna: Andrzej Duda, Donald Tusk, Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki, Joe Biden, Donald Trump, Barack Obama, znacznie rzadziej kobieta: Margaret Thatcher, Angela Merkel. Taka sama prawidłowość dotyczy także innych kategorii związanych z polityką, tj. nazwisk premierów, polskich posłów, prezydentów miast i ministrów. Wymieniano tu głównie mężczyzn, a jedynie rzadko kobiety (Beata Szydło, Ewa Kopacz). Wśród reżyserów filmowych znaleźli się prawie wyłącznie mężczyźni: Andrzej Wajda, Steven Spielberg, Quentin Tarantino, Roman Polański, Patryk Vega. Nazwiska kobiet, np.: Agnieszki

Holland, Małgorzaty Szumowskiej, pojawiały się sporadycznie. Nieco bardziej wyrównane proporcje odnotowano w przykładach ilustrujących określenie *znany muzyk*. Osoby uczestniczące w badaniu podawały nazwiska zarówno klasyków, np.: Fryderyka Chopina, Wolfganga Amadeusza Mozarta czy Jana Sebastiana Bacha, jak i twórców bardziej współczesnych, np.: Michaela Jacksona, Justina Biebera czy Harry'ego Stylesa, oraz np.: Beyoncé, Britney Spears, Madonny, w tym Polek, np.: Maryli Rodowicz, Beaty Kozidrak, Edyty Górniak. Dzięki dwóm polskim noblistkom w dziedzinie literatury, tj. Wisławie Szymborskiej i Oldze Tokarczuk, w tej kategorii kobiety były często wymieniane, lecz najczęściej podawano Henryka Sienkiewicza i Władysława Reymonta. Wśród wybitnych naukowców jako jedyna kobieta w prawie każdej ankiecie znalazła się Maria Curie-Skłodowska. Najczęściej uwzględniano: Alberta Einsteina, Nikolę Teslę, Isaaca Newtona.

Jak zatem wynika z przedstawionych danych, między liczbą podanych nazwisk kobiet a liczbą podanych nazwisk mężczyzn zachodzą znaczne dysproporcje. Ponieważ kilka zadań dotyczyło polityki, nauki, sportu czy reżyserii filmowej, w których albo dominują, albo bardziej znani są mężczyźni, było oczywiste, że w tych dziedzinach będziemy obserwować znaczną przewagę mężczyzn. Ważną rolę odgrywają tu również stereotypy kulturowe, zgodnie z którymi zajmowanie się polityką, reżyserią filmów czy nauką przypisywane jest przede wszystkim mężczyznom. Istotna jest także wiedza zdobywana w szkole, skupiająca się na mężczyznach i ich osiągnięciach (np. Szypra-Kozłowska 2021). Takiego uzasadnienia nie ma jednak, jeśli chodzi o muzykę współczesną, sport czy polskich noblistów i noblistki. Zasadniczym czynnikiem kształtującym dominację mężczyzn w ankiecie wydaje się tu nasza głównie androcentryczna mentalna reprezentacja badanych kategorii leksykalnych. Innymi słowy, jesteśmy pod silnym wpływem generyczności nazw męskich, która – zgodnie z kognitywną teorią prototypów przedstawioną w rozdziale 2 oraz ze schematem 'człowiek = mężczyzna' – wywołuje głównie męskie skojarzenia, co wzmacniane jest męskim rodzajem gramatycznym.

Ad 2. Sformułowanie poleceń a wyniki badania

Porównajmy wyniki w grupie 1, w której w poleceniu użyto męskich nazw w liczbie pojedynczej, i w grupie 2, gdzie zastosowano formy męską i żeńską,

NAZWY W L. POJ.	ODSETEK NAZWISK MĘŻCZYŹN	ODSETEK NAZWISK Kobiet
Tylko męskie (<i>polityk</i>)	78,6 %	21,3%
Męskie i żeńskie (<i>polityk/polityczka</i>)	64,3%	35,7%

Uwzględnienie w poleceniach nazw męskich i żeńskich w liczbie pojedynczej zwiększa o ponad 14 procent liczbę podawanych nazwisk kobiet.

Przyjrzyjmy się teraz wynikom w grupie 3 z poleceniami w rodzaju męskoosobowym i w grupie 4 – z użyciem nazw męskich i żeńskich w liczbie mnogiej.

NAZWY W L. MN.	ODSETEK NAZWISK MĘŻCZYŹN	ODSETEK NAZWISK Kobiet
Tylko męskie (<i>politycy</i>)	80%	20%
Męskie i żeńskie (<i>politycy/polityczki</i>)	74,8%	26,2%

Instrukcja zawierająca nazwy męskie i żeńskie w liczbie mnogiej spowodowała sześcioprocentowy wzrost liczby nazwisk kobiet w ankietach. Takie wyniki dowodzą, że stosowanie form równościowych sprzyja większej dostępności żeńskich skojarzeń. Odnotowane różnice są większe w liczbie pojedynczej niż mnogiej, co świadczy o tym, że w odczuciu badanych rzeczowniki męskoosobowe w liczbie mnogiej mają nieco większy stopień inkluzywności niż w liczbie pojedynczej. Jest to zgodne z wynikiem uzyskanym przeze mnie (Szpyra-Kozłowska 2021) w badaniu rozumienia ogólnych form osobowych przez dzieci.

Należy jednak podkreślić, że różnice w wynikach badania w zależności od androcentrycznego i włączającego sformułowania poleceń nie są duże, co może rozczarować zwolenniczki/zwolenników stosowania języka inkluzywnego. Wydaje się, że uzyskany rezultat można przypisać przemożnemu wpływowi myślenia męskocentrycznego, które, jak dowodzi Mykol C. Hamilton (1991), oddziałuje także na nasze rozumienie nawet form rzeczywiście inkluzywnych. Podobny rezultat uzyskała K. Bojarska (2011), w której badaniu równościowe polecenia narysowania osób wykonujących różne czynności skutkowały większą liczbą wizerunków kobiet niż zadania z generycznym maskulinum, jednakże wciąż ze znaczną przewagą mężczyzn w obu wypadkach. Również moje badanie (Szpyra-Kozłowska 2023b), w którym poproszono grupę studencką o nazwanie osoby/osób wykonujących tradycyjnie kobiece zawody, na przykład zajmujących się chorymi w szpitalu, wykonujących profesjonalny makijaż czy pracujących z dziećmi w przedszkolu, przyniosło taki sam zaskakujący efekt. Okazało się, że presja schematu: 'człowiek = mężczyzna' była tak duża, że pomimo ogromnej przewagi liczebnej pielęgniarek, makijażystek i przedszkolank nad ich męskimi odpowiednikami często podawano tyle samo lub nawet więcej rzeczowników rodzaju męskiego niż feminatywów.

Ad 3. Kolejność nazw w poleceniu

NAZWY W L. POJ.	ODSETEK NAZWISK MĘŻCZYŹN	ODSETEK NAZWISK Kobiet
Męskie + żeńskie (<i>polityk/polityczka</i>)	67,7%	32,2%
Żeńskie + męskie (<i>polityczka/polityk</i>)	68,4%	31,6%

Kolejność nazw użytych w poleceniach nie odegrała żadnej roli w relacjonowanym badaniu, a odnotowane różnice są statystycznie nieistotne. Taki wynik sugeruje, że najważniejszy jest inkluzywny charakter zastosowanego wyrażenia, a jego struktura ma znaczenie drugorzędne.

Ad 4. Płeć ankietowanych a wyniki

Oto wyniki ankietowanych dotyczące nazw w liczbie pojedynczej:

NAZWY W L. POJ.	ODSETEK NAZWISK MĘŻCZYŹN	ODSETEK NAZWISK Kobiet
Podane przez mężczyzn	89,3%	11,7%
Podane przez kobiety	76,6%	23,4%

Ankietowane dostarczyły o 12 procent więcej nazwisk kobiet niż ankietowani.

Wyniki dla form w liczbie mnogiej są następujące:

NAZWY W L. MN.	ODSETEK NAZWISK MĘŻCZYŹN	ODSETEK NAZWISK Kobiet
Podane przez mężczyzn	84%%	16%
Podane przez kobiety	72,4%	27,6%

W wypadku liczby mnogiej studentki podały o 10 procent więcej nazwisk kobiet niż ich koledzy³⁷.

Przedstawione wyniki świadczą o większym androcentryzmie mężczyzn niż kobiet, co zgodne jest na przykład z rezultatami uzyskanymi w moim badaniu (Szypra-Kozłowska 2021) rozumienia męskich nazw generycznych przez dzieci ze szkoły podstawowej, które wykazało, że chłopcy mieli większe trudności z interpretacją ogólną badanych form niż dziewczynki.

Podsumowanie

Argumenty przedstawione w niniejszym artykule podważają tezę o pełnej inkluzywności męskich rzeczowników generycznych. Relacjonowane tu nowe, wcześniej niepodejmowane badania dowodzą, że zarówno zjawisko przesunięcia znaczeniowego od ogólnego do przeważnie męskiego, jak i wyniki ankiety z zadaniem podania przykładów osób, które znane są w polityce, nauce, sporcie i sztuce, wskazują na dominujące męskie rozumienie omawianych leksemów tkwiące w naszych umysłach i języku³⁸. Zgodnie z kognitywną teorią prototypów, wyrażoną schematem myślowo-kulturowym: 'człowiek = mężczyzna', typowymi

37 Należy dodać, że w grupie badawczej większość stanowiły kobiety. Istotnym czynnikiem wpływającym na udzielane odpowiedzi, który wymaga osobnego badania, są poglądy ankietowanych na równość płci w życiu i w języku.

38 Jak zwykle w takich wypadkach należy podkreślić, że uzyskanych wyników nie można uogólniać na całą populację posługującą się polszczyzną, ponieważ to wymagałoby przeprowadzenia znacznie obszerniejszych badań, uwzględniających różne zmienne socjologiczne, takie jak: wiek, płeć, wykształcenie, wykonywany zawód, miejsce zamieszkania itd.

reprezentantami takich kategorii semantyczno-leksykalnych, jak *człowiek*, *podatnik* czy *polityk* są mężczyźni, nawet jeśli pytamy o to osoby obu płci. Przedstawione tu studium stanowi także ważny głos w dyskusji nad językiem włączającym. Jak wykazałam, połączone określenia męskie i żeńskie mają charakter bardziej inkluzywny niż same formy maskulinum, jednakże zasadniczo nie zmieniają dominujących męskich konotacji z badanymi nazwami. Kolejność obu członów nie wpływa na liczbę skojarzeń z kobietami i mężczyznami, która w znacznym stopniu zależy od płci ankietowanych.

Bibliografia

- Bojarska K. 2011: *Wpływ androcentrycznych i inkluzywnych płciowo konstrukcji językowych na skojarzenia z płcią*, „Studia Psychologiczne”, nr 49(2), s. 53–68.
- Cameron D. 1985: *Feminism and linguistic theory*, Macmillan, London.
- Chmura-Rutkowska I., Szpyra-Kozłowska J. 2023: *(Nie)równość płci w języku. Poradnik dla nauczycielek i nauczycieli*, Warszawskie Centrum Innowacji i Szkoleń, Urząd m. st. Warszawy, Warszawa.
- Doleschal U., Schmid S. 2001: *Doing gender in Russian: structure and perspective*, [w:] M. Hellinger, H. Bussmann (red.), *Gender across languages: the linguistic representation of women and men*, t. 1, John Benjamins, Amsterdam, s. 253–282.
- Gabriel U., Mellenberger F. 2004: *Exchanging the generic masculine for gender-balanced forms – the impact of context valence*, „Swiss Journal of Psychology”, vol. 63, no. 4, s. 273–278.
- Gastil J. 1990: *Generic pronouns and sexist language: the oxymoronic character of masculine generics*, „Sex Roles”, no. 23, s. 629–643.
- Hamilton M.C. 1991: *Masculine bias in the attribution of personhood*, „Psychology”, vol. 15, no. 3, s. 393–402.
- Holmes J. 2001: *A corpus-based view of gender in New Zealand*, [w:] M. Hellinger, H. Bussmann (red.), *Gender across languages: the linguistic representation of women and men*, t. 1, John Benjamins, Amsterdam, s. 115–136.
- Horvath L.K., Szesny S. 2016: *Reducing women's lack of fit with leadership? Effects of the wording of job advertisements*, „European Journal of Work and Organizational Psychology”, no. 25, s. 316–328.
- Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J. 2005: *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Lakoff G. 1987: *Cognitive models and prototype theory*, [w:] U. Neisser (red.), *Concepts and conceptual development: ecological and intellectual factors in categorization*, Cambridge University Press, Cambridge, s. 63–100.
- Łaziński M. 2006: *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułarne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Małocha-Krupa A. 2018: *Feminytywum w uwikłaniach językowo-kulturowych*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław.
- Menegatti M., Rubini M. 2017: *Gender bias and sexism in language*, Oxford Research Encyclopedia of Communication, 26.09.2017, <https://oxfordre.com/communication/view/10.1093/acrefore/9780190228613.001.0001/acrefore-9780190228613-e-470> (dostęp: 5 maja 2023).
- Miemiętz B. 1993: *Motivation zur Motion. Zur Bezeichnung von Frauen durch Feminina und Maskulina im Polnischen*, Peter Lang, Frankfurt am Main.
- Nissen U.K. 2002: *Gender in Spanish: tradition and innovation*, [w:] M. Hellinger, H. Bussmann (red.), *Gender across languages: the linguistic representation of women and men*, t. 2, John Benjamins, Amsterdam, s. 251–279.
- Nowosad-Bakalarczyk M. 2009: *Płeć a rodzaj gramatyczny we współczesnej polszczyźnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Rosch E. 1975: *Cognitive representations of semantic categories*, „Journal of Experimental Psychology: General”, vol. 104, no. 3, s. 192–233.
- SJP PWN: *Słownik języka polskiego PWN* (online: sjp.pwn.pl).
- Spender D. 1980: *Man made language*, Routledge & Kegan Paul, London.
- Szpyra-Kozłowska J. 2021: *Nianiek, ministra i japonki. Eseje o języku i płci*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków.

- Szpyra-Kozłowska J. 2023a: *Jakiej płci są Polak Kowalski i jego koledzy? O mało znanych aspektach generyczności rzeczowników męskoosobowych*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, nr 35, s. 217–236.
- Szpyra-Kozłowska J. 2023b: *Pielęgniarka ery cyfrowej. Feminatywy w funkcji generycznej*, „Język Polski” CIII, z. 1, s. 71–85.
- Szuba A., Redl T., Hoop de H. 2022: *Are second person masculine generics easier to process for men than for women? Evidence from Polish*, „Journal of Psycholinguistic Research”, no. 51, s. 819–845.
- Wittgenstein L. 1953/2000: *Philosophical investigations (Philosophische Untersuchungen)*, Blackwell Publishers, Oxford (wyd. pol.: *Dociekania filozoficzne*, przeł. B. Wolniewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000).

Summary

Human, politician, taxpayer. Are masculine generics inclusive?

Keywords: masculine generics, gender-fair language, slippage, cognitive prototype theory.

Based on new language data, the present paper attempts to answer the question of whether masculine generics are indeed fully inclusive and refer to the same extent to women and men. The author argues that this is not the case as proved in an examination of the hitherto uninvestigated phenomenon in Polish of the so-called *slippage* from the generic item to its masculine exemplifications (e.g. *podatnik* ‘taxpayer’ > *Kowalski* ‘male surname’). It is also shown through the results of an original questionnaire study with university student participants. The study inquired about the students’ male and female connotations with masculine generics denoting people involved in politics, sports, art and science (e.g. *naukowiec* ‘scholar, masc.’) in comparison to phrases with two genders (e.g. *naukowiec* ‘scholar’/ *naukowczyni* ‘female scholar’). The forms of the nouns were provided in two orders and the responses studied in relation to participants’ gender. The results are interpreted in terms of the cognitive prototype theory, according to which the prototypical human is male, as expressed by the androcentric rule ‘people = male’.